

Sygn. akt I ACa 1438/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Struzik SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko W. S.

o unieważnienie umowy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 lipca 2017 r. sygn. akt I C 106/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Jan Kremer SSA Andrzej Struzik

I ACa 1438/17

UZASADNIENIE

Powódka M. S. (1) wniosła o stwierdzenia nieważności Umowy o częściowy podział majątku dorobkowego, zawartej pomiędzy M. S. (1), a pozwanym W. S. w formie aktu notarialnego, dnia 17 listopada 2004 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) przed zastępcą notariusza A. R., asesorem notarialnym R. G., Rep. A nr (...) z uwagi na zawarcie przez powódkę przedmiotowej umowy w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 17 listopada 2004 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) zawarła z pozwanym Umowę o częściowy podział majątku dorobkowego Rep. A nr (...). Umowa ta faktycznie dotyczyła zrzeczenia się przez powódkę należnego jej udziału w firmie Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) W. S., którą od 1999 r. prowadził jej mąż. Zgodnie z § 4 tej umowy M. S. (1) zrzekła się udziałów w nieruchomościach, na których jest prowadzone przedsiębiorstwo (budynek, hala magazynowa, hala ekspozycyjno – biurowa) bez jakiegokolwiek spłaty na jej rzecz od męża.

Powódka podkreśliła, że w momencie podpisywania przedmiotowego aktu notarialnego znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Była w głębokiej depresji po śmierci ojca, teścia i teściowej. Ponadto mąż zdradzał powódkę, szkalował i gnębił ją oraz jej córki. Powódka od 2002 r. leczy się psychiatrycznie i zażywa leki przeciwdepresyjne. Z uwagi na zaniki pamięci nie pamięta wcale momentu podpisywania umowy z dnia 17 listopada 2004 r., zaś o jej zawarciu dowiedziała się dopiero w 2010 r. W jej ocenie z uwagi na zaburzenia czynności psychicznych nie mogła zawrzeć skutecznie umowy o podział majątku, na mocy której zrzekła się udziałów w firmie którą prowadziła z mężem od wielu lat i to bez żadnej spłaty.

Pozwany W. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powódka zawarła umowę z dnia 17 listopada 2004 r., Rep. A nr (...) o częściowy podział majątku dorobkowego w pełni świadomie i przy pełnym rozeznaniu dokonywanych czynności. Trzy miesiące wcześniej - w dniu 27 sierpnia 2004 r. strony zawarły bowiem pierwszą umowę o częściowy podział ich majątku dorobkowego Rep. A nr (...), na mocy której M. S. (1) otrzymała na wyłączną własność nieruchomość położoną w K. przy ul. (...), objętą księgą wieczystą nr (...). Wartość rynkowa tej nieruchomości była ponad dwukrotnie wyższa niż działek, które otrzymał pozwany bowiem stanowiła kwotę 900 000 zł. Małżonkowie S. przed zawarciem obu umów rozmawiali na temat podziału ich majątku dorobkowego i ustalili, że wprowadzą w małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej. Pozwany w 2004 r. zaciągnął duży kredyt na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, a zatem celem ochrony firmy w razie gorszej koniunktury i przed ewentualną egzekucją miał on otrzymać składniki majątkowe prowadzonej działalności gospodarczej, zaś powódka nieruchomość przy ul. (...) w K.. Pozwany podkreślił, iż powódka uczestniczyła we wszystkich ustaleniach dotyczących podziału majątku, godziła się na nie i w pełni świadomie podpisała obie umowy. Gdyby zaś znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli z uwagi na długotrwałą depresję, to także umowa z 27 sierpnia 2004 r. byłaby nieważna, a tej powódka, jako korzystnej dla siebie, nie kwestionowała. Zaprzeczył, aby w tamtym okresie powódka cierpiała na depresję i miała problemy psychiczne. Powódka miała wieść przy mężu dostatnie i spokojne życie, nie była nigdy przez niego dręczona. Małżeństwo stron zostało zakończone przez rozwód bez orzekania o winie.

W ocenie pozwanego powódka nie miała problemów depresyjnych z uwagi na śmierć ojca i teściów, bo nie utrzymywała z tymi osobami bliskich relacji. Jej dokumentacja medyczna nie zawiera także żadnych danych o zanikach pamięci. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, iż umowa z dnia 17 listopada 2004 r. jest dotknięta wadą nieważności na podstawie art. 82 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu, że powódka M. S. (1) i pozwany W. S. w dniu 17 czerwca 1987 r. zawarli związek małżeński i panował między nimi ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Ze związku małżeńskiego strony mają dwie córki: S. i M..

W październiku 2000 r. zmarł teść powódki M. S. (1), a w marcu 2001 r. zmarł jej ojciec, zaś w lipcu 2001 r. teściowa. Powódka odczuwała smutek, była przygnębiona, płakała i nie chciała wstawać z łóżka. W maju 2002 r. zgłosiła się do lekarza z (...), gdzie zgłaszała objawy w postaci biegu myśli, ucisku w gardle i braku chęci do działania. Lekarz przepisał M. S. (1) leki Z., X. i S.. Powódka chodziła na wizyty nieregularnie, w razie potrzeby. W dniu 18 sierpnia 2004 r. zgłosiła lekarzowi, że mąż ją zdradził co bardzo przeżyła. Kolejna wizyta miała miejsce w dniu 18 września 2006 r., a następna w grudniu 2009 r. Powódka nie była nigdy hospitalizowana z uwagi na problemy psychiatryczne.

Pozwany W. S. od 1999 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) W. S.” przy ul. (...) w K.. W 2004 r. doszło do załamania na rynku armatury, którą handlował pozwany i obawiał się on, że w razie problemów z firmą małżonkowie S. stracą cały majątek. M. S. (1) i W. S. umówili się, że dokonają rozdziału wspólności majątkowej małżeńskiej i powódka otrzyma własność domu, w którym mieszkają, tj. nieruchomości przy ul. (...) w K., aby uchronić go przed ewentualnymi wierzycielami i egzekucją, zaś W. S. przejmie na wyłączną własność nieruchomości stanowiące grunty na których prowadzone było Przedsiębiorstwo (...).

W dniu 27 sierpnia 2004 r. przed notariuszem P. F. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) strony zawarły umowę majątkową małżeńską wyłączającą wspólność ustawową małżeńską oraz umowę o częściowy podział majątku wspólnego Rep. A nr (...). Jej mocą powódka i pozwany wyłączyli wspólność ustawową majątku nabytego przez oboje lub jedno z nich po zawarciu małżeństwa i wprowadzili ustój całkowitej rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Zgodnie z § V małżonkowie S. dokonali częściowego podziału majątku dorobkowego, obejmującego wyłącznie nieruchomości składającą się z zabudowanych działek nr (...) o pow. 0,0705 ha i 47/13 o pow. 0,0035 ha, położoną w K., jedn. ew. Podgórze, obręb 28, objętą księgą wieczystą KW nr (...) w ten sposób, że całą przedmiotową nieruchomość otrzymała na własność M. S. (1).

Strony oświadczyły, że z tytułu tej umowy nie dochodzi między nimi do żadnych dopłat, ani też innych rozliczeń finansowych i rzeczowych. Wartość przedmiotowej nieruchomości strony podały na kwotę 300 000 zł.

W dniu 17 listopada 2004 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) przed zastępcą notariusza A. R., asesorem notarialnym R. G. powódka M. S. (1) zawarła z pozwanym W. S. umowę o częściowy podział majątku dorobkowego. Na jej podstawie M. i W. małżonkowie S. dokonali częściowego podziału majątku dorobkowego w ten sposób, że prawa do: nieruchomości położonej w K. – P., dz. adm. Podgórze, składającej się z działek: nr (...) o pow. 0,5922 ha, nr(...) pow. 0,2034 ha i nr (...) o pow. 0, (...), a oddanych w użytkowanie wieczyste do dnia 5 grudnia 2089 r. wraz ze stanowiącymi przedmiot odrębnej własności budynkami: na działkach nr (...) – halą magazynową o pow. użytkowej 4768,80 m⁽²⁾ przy ul. (...), a na działce nr (...) – halą ekspozycyjno – biurową o pow. użytkowej 936,10 m⁽²⁾ przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K. (...) Wydział Ksiąg Wieczystych w K. obciążonej hipotecznie, na własność otrzymał W. S. bez spłat na rzecz M. S. (1). Wartość w/w nieruchomości strony określili w umowie na kwotę 420 000 zł.

Powódka do około 2008 r. pojawiała się na terenie firmy (...), rozmawiała z pracownikami przedsiębiorstwa, zachowywała się przy nich normalnie i nie przejawiała objawów depresji, czy innych zaburzeń. W takim samym stanie powódka zachowywała się w stosunku do rodziny i pozwanego W. S..

Przed Sądem Rejonowym dla K. (...) w K. toczyło się postępowanie sygn. akt III RC 1032/09/P z powództwa M. S. (2) przeciwko pozwanemu W. S. o alimenty. W toku tego procesu powódka składała zeznania jako świadek i na rozprawie w dniu 8 stycznia 2010 r. zeznała, iż W. S. jest właścicielem firmy i gruntu na którym stoją budynki firmowe przy ul. (...) w K. o pow. działek ok. 1 ha. Córka stron M. S. (2) w dniu 19 marca 2010 r. złożyła tożsame zeznania co do własności budynków służących do prowadzenia działalności gospodarczej, której właścicielem jest W. S., a pozwany potwierdził je w zeznaniach na rozprawie w dniu 7 maja 2010 r.

Powódka M. S. (1) i M. A. zawarli w dniu 27 lipca 2010 r. przed zastępcą notariusza mgr J. Litwa asesorem notarialnym O. D. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) umowę sprzedaży i akt ustanowienia hipotek Rep. A nr (...). W § I aktu M. S. (1) oświadczyła, że na podstawie umowy majątkowej małżeńskiej wyłączającą wspólność ustawową małżeńską oraz umowy o częściowy podział majątku wspólnego z dnia 27 sierpnia 2004 r. Rep. A nr (...) jest właścicielem nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). Powódka sprzedała w/w (...) za cenę w kwocie 810 000 zł, a Matek A. nieruchomość za tę cenę kupił.

Sąd Rejonowy dla K. (...) w K., Wydział II Karny w dniu 8 kwietnia 2013 r. wydał wyrok w sprawie II K 1518/12/S, gdzie uznał M. S. (1) za winną tego, że w dniu 27 lipca 2010 r. w K., działając w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego dla K. (...) Wydział V Gospodarczy sygn. akt VGC 503/10/S poprzez sprzedaż M. A. zagrożonej zajęciem

nieruchomości składającej się z działki niezabudowanej o nr(...)oraz działki o nr (...) zabudowanej budynkiem przy ul. (...) w K. za kwotę 810 000 zł, udaremniła zaspokojenie swego wierzyciela W. S. tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. Za ten czyn M. S. (1) została skazana na mocy art. 300 § 2 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania karny na okres próby 2 lat.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2010 r., sygn. akt XIC 4267/09 Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział XI Cywilny - Rodzinny rozwiązał przez rozwód małżeństwo powoda W. S., urodzonego (...), syna S. i A. i pozwanej M. S. (3) z domu K., urodzonej (...) córki W. i Z., zawarte 17 czerwca 1987 r. w USC w K. za nr (...) /Ś. – bez orzekania o winie.

Powódka podjęła leczenie psychiatryczne w połowie maja 2002 r. i kontynuowała je do 18 sierpnia 2004 r. Zarówno rodzaj podawanych dolegliwości, jak i postawione rozpoznanie oraz stosowane leki wskazują na występowanie w tym czasie zaburzeń lękowych z komponentą depresyjną o nasileniu zmiennym, ale nie przekraczającym poziomu nerwicy. Brak jest podstaw do rozpoznania „głębokiej depresji” u powódki. Powódka nie podawała jako odczuwane dolegliwości zaburzeń pamięci. W czasie tego leczenia występowały okresy gorszego funkcjonowania, apatii i beczynności, ale też okresy stosunkowo dobre – powódka opiekowała się małym dzieckiem, wyjeżdżała na wczasy zagraniczne, urządziła ogród. Męża w owym czasie postrzegła jako troskliwego, chociaż zapracowanego.

U powódki występowały zaburzenia nerwicowe o charakterze reaktywnym i o zmiennym nasileniu. Brak jest w dokumentacji medycznej powódki zapisów wskazujących na to, że zaburzenia te osiągnęły nasilenie pozwalające na rozpoznanie choroby psychicznej w rozumieniu psychozy, z ograniczeniem lub wyłączeniem świadomości. Leki jakie były przepisywane powódce do sierpnia 2004 r. nie były lekami przeciwdepresyjnymi, a stanowiły łagodnie działające środki uspokajające, nasenne i poprawiające nastrój.

Pierwsza informacja o zaburzonych relacjach rodzinnych pojawia się w dokumentacji medycznej 18 sierpnia 2004 r., kiedy to powódka zgłosiła psychiatrze, że wykryła zdradę męża, co bardzo przeżyła. Jak wynika, z akt umowa notarialna dotycząca wyłączenia wspólności małżeńskiej została zawarta 27 sierpnia 2004 r., a zatem krótko po tym, jak powódka dowiedziała się o zdradzie męża. Mimo tego twierdziła, że pamiętała dokładnie okoliczności i treść tej umowy. Skoro zatem w krótkim czasie po tym, jak powódka przeżyła silny stres „rzutu na więzi rodzinne” w sposób świadomy podpisała akt notarialny z dnia 27.08.2004 r., to tym bardziej brak jest podstaw do przyjęcia, że „jej potencjalne przeżycia” w trzy miesiące później mogły wpływać w sposób istotny na ograniczenie świadomości przy podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli.

Pomiędzy 18 sierpnia 2004 r., a 18 września 2006 r. M. S. (1) nie korzystała z pomocy psychiatry. Od września 2006 r. z pomocy psychiatry powódka korzystała jedynie sporadycznie, głównie w celu uzyskiwania zaświadczeń. Aktualnie mimo zgłaszanych dolegliwości stan psychiczny powódki jest dobry, jest ona w pełni zdolna do podejmowania decyzji i wyrażania woli.

Z analizy dokumentacji lekarskiej powódki wynika, że w dacie 17 listopada 2004 r. M. S. (1) znajdowała się w stanie zdrowia, w którym w sposób świadomy i swobodny mogła podjąć decyzje i wyrazić swoją wolę przedstawioną w kwestionowanym akcie notarialnym.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na dowodach z dokumentów urzędowych, które nie były kwestionowane przez strony, nie budziły wątpliwości i stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w nich stwierdzone, a także na dowodach z dokumentów prywatnych, które stanowiły dowód na okoliczność treści oświadczeń woli w nich zawartych.

Oparł się Sąd również na zeznaniach świadków I. T. i J. S. (1) oraz przesłuchaniu pozwanego W. S., które były zgodne, spójne i logiczne w zakresie tego, iż powódka nigdy, a tym bardziej w dacie 17.11.2004 r. nie przejawiała wobec pracowników przedsiębiorstwa (...) oraz męża i dalszej rodziny zaburzeń psychicznych.

Również z zeznań świadków S. B. i M. S. (2) nie wynikało, aby powódka M. S. (1) w dacie zawarcia aktu notarialnego z 17.11.2004 r. była w stanie ciężkiej depresji i nie miała świadomości podejmowanych czynności prawnych. Córki powódki zeznały jedynie, że matka miała leczyć się przez kilka lat na depresję z uwagi na zdradę pozwanego W.

S., jednak w dokumentacji medycznej powódki brak jest stwierdzenia u M. S. (1) depresji, a przepisywane leki były środkami uspokajającymi, nie przeciwdepresyjnymi. Świadczenie wprost podawali, że podział majątku był ustalony z uwagi na ochronę rodziny przed ewentualnymi wierzycielami i wiadomym było, że W. S. dostanie działki pod działalność, zaś M. S. (1) rodzinny dom mieszkalny.

Sąd nie dał wiary przesłuchaniu powódki M. S. (1), iż nie dokonywała ona z pozwanym ustaleń odnośnie podziału majątku stron we wskazany wyżej sposób. Skoro strony zawarły umowę o rozdzielenie majątkowej małżeńskiej i powódka jako pierwsza mocą umowy z dnia 27.08.2004 r. otrzymała część majątku w postaci nieruchomości przy ul. (...) w K., to oczywistym było, że pozwany musiał również otrzymać część majątku - w tym przypadku działki stanowiące nieruchomość na której prowadził przedsiębiorstwo (...). Nie były również wiarygodne zeznania powódki, że pamiętała ona pierwszą umowę o podział majątku z sierpnia 2004 r., lecz późniejszej - z listopada 2004 r. już nie. Pomiędzy zawarciem obu umów upłynął okres tylko trzech miesięcy i nie zgodnym z doświadczeniem życiowym jest, aby powódka w sierpniu 2004 r. miała pełną świadomość dokonywanych czynności, a już w listopadzie 2004 r., nie pamiętała niczego, a pomiędzy tymi miesiącami nie nastąpiło żadne traumatyczne zdarzenie w życiu M. S. (1). Również taki wniosek płynie z opinii biegłego, który podkreślił, że powódka przeżyła załamanie na wieść o zdradzie męża, jednak to zdarzenie miało miejsce jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 27.08.2004 r., a sama M. S. (1) twierdzi, że ten akt pamięta dobrze.

W zakresie ustalenia jaki był stan zdrowia psychicznego powódki M. S. (4) w dacie zawarcia umowy z 17 listopada 2004 r. Rep. A nr 5625/2004 i czy powódka znajdowała się wówczas w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli Sąd oparł się na opiniach biegłego sądowego dr med. E. S.. Oceniając te opinie należy stwierdzić, że biegła lekarz psychiatra początkowo w opinii głównej wskazała, że brak jest obiektywnych danych pozwalających na dokonanie oceny stanu psychicznego powódki w dacie zawierania aktu notarialnego Rep. A nr (...) i konieczne jest w tej kwestii uwzględnienie dowodów osobowych. Jednakże ostatecznie w opinii uzupełniającej z dnia 24 kwietnia 2017 r. oraz na rozprawie w dniu 7 lipca 2017 r. biegła podała, że w oparciu o dane z dokumentacji medycznej M. S. (1) można z całą pewnością stwierdzić, że w dacie zawierania przedmiotowej umowy powódka znajdowała się w stanie zdrowia, w którym w sposób świadomy i swobodny mogła podjąć decyzje i wyrazić swoją wolę. Zatem przy przyjęciu, że podstawy opinii opierały się na dokumentacji z leczenia psychiatrycznego powódki wnioski końcowe opinii były jednoznaczne. W związku z tym Sąd uznał je za przekonujące i miarodajne. Zasadnym było zatem pominięcie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu psychiatrii, która - z uwagi na całościowe oraz wnikliwe opracowanie i zweryfikowanie powyższych kwestii w dotychczasowym postępowaniu - w zasadzie nie wniosłaby nic do sprawy. Podkreślić należy, iż granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłego nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza, gdy w sprawie wypowiedział się kompetentny pod względem fachowości biegły, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii - potrzeba bowiem powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 602/12, LEX nr 1237045).

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe, gdyż istotne okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie zaoferowanych dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłego, z których dowód Sąd przeprowadził, zaś dalsze prowadzenie postępowania dowodowego prowadziłyby jedynie do niepotrzebnego przewlekania sprawy.

Sąd oddalając powództwo wskazał, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, konieczne było ustalenie, czy w momencie zawarcia umowy o częściowy podział majątku dorobkowego z dnia 17 listopada 2004 r. Rep. A nr(...) powódka M. S. (1) działała w stanie, w którym miała świadomość znaczenia podejmowanych czynności prawnych.

Zgodnie z art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek przyczyn znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przy czym uregulowanie to dotyczy w szczególności przypadków choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, nawet przemijającego zaburzenia czynności psychicznych. Dla zaktualizowania się hipotezy normy prawnej wynikającej z

cytowanego przepisu nie jest wystarczające samo występowanie choroby psychicznej, lecz jest również konieczne by wyłączała ona świadome lub swobodne powzięcie decyzji, względnie wyrażenie woli oraz by stan taki wystąpił w momencie złożenia oświadczenia woli, a nie w innym czasie. Podkreśla się przy tym występowanie w przypadku wielu chorób psychicznych tzw. lucida intervalla, czyli okresów, gdy pomimo istnienia choroby psychicznej chory ma pełną świadomość i swobodę działania. Poszczególne przesłanki przewidziane przez cytowany przepis są niezależne od siebie – wystarczy zatem, że doszło do zniesienia samej tylko świadomości albo swobody powzięcia decyzji albo wyrażenia swej woli, by oświadczenie woli dotknięte było wadą skutkującą jego bezwzględną nieważnością. Stosunek psychiczny do podejmowanego zachowania się i jego skutków opiera się na dwóch momentach: przewidywania i woli. Oba te momenty zakładają istnienie nieupośledzonego działania funkcji psychicznych, pozwalającego na właściwe rozeznanie znaczenia i skutków swego zachowania się oraz pokierowania swym postępowaniem. W konsekwencji Sąd jest zobowiązany do dokładnego zbadania okoliczności faktycznych przytoczonych na uzasadnienie powództwa, w szczególności zaś, co do tego na jaką konkretnie przesłankę nieważności wspomnianą w art. 82 k.c. powołuje się powód, gdyż z mocy art. 321 § 1 k.p.c. wyznaczają one granice rozpoznania sprawy.

W tym kontekście warto jeszcze zauważyć, że stosownie do ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c., to osoba podnosząca, że czynność prawna jest nieważna z uwagi na okoliczności wskazane z art. 82 k.c. winna wykazać zaistnienie tych okoliczności w momencie złożenia oświadczenia woli, a zatem ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na powódce.

W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że w chwili zawarcia umowy z dnia 17 listopada 2004 r. powódka M. S. (1) nie znajdowała się w stanie wyłączającym właściwe rozeznanie skutków swojego zachowania i możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Biegły z zakresu psychiatrii dr med. E. S. stwierdził w swej opinii, że powódka od 2002 r. leczyla się u psychiatry, jednak nasilenie jej dolegliwości nie miało charakteru choroby psychicznej w rodzaju psychozy, a stanowiły zaburzenia nerwicowe o charakterze reaktywnym o zmiennym nasileniu. Powódka miała gorsze i lepsze momenty, jednak nigdy nie stwierdzono u niej wprost depresji i nie była z tej przyczyny hospitalizowana. Przepisywane M. S. (1) do sierpnia 2004 r. leki stanowiły łagodne środki uspokajające, nasenne i poprawiające nastrój, nie zaś antydepresanty. Sama powódka stawiała się na wizyty lekarskiej nieregularnie i po sierpniu 2004 r., kolejny raz odbyła wizytę dopiero w 2006 r., a jeszcze następną – w 2009 r. Powódka nie mogła zatem chorować na ciężkie schorzenia psychiczne, które wymagają stałej opieki lekarskiej i monitorowania stanu pacjenta. Kolejno należy wskazać, że M. S. (1) pamiętała umowę zawartą trzy miesiące wcześniej z dnia 27 sierpnia 2004 r., która była dla niej korzystna, gdyż powódka otrzymała nieruchomości przy ul. (...) w K. bez spłat, a miała nie pamiętać umowy z dnia 17 listopada 2004 r., co jak już wskazywano było nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, tym bardziej że przed zawarciem pierwszej z tych umów powódka miała przeżyć wstrząs na wieść o zdradzie męża. Brak było także wpisów w dokumentacji medycznej z leczenia powódki odnośnie zaników pamięci, których miała doznawać, a zatem również i tej okoliczności powódka nie wykazała.

Z akt postępowania III RC 1032/09/P, tj. protokołów zeznań M. S. (1) i jej córki oraz pozwanego wynika nadto, iż już na początku stycznia 2010 r. powódka posiadała wiedzę co do własności nieruchomości, na których działa przedsiębiorstwo (...), że działki te należą do pozwanego W. S.. Strony postępowania dokonały podziału majątku w ten sposób, że powódka otrzymała nieruchomości w postaci działki i domu rodzinnego przy ul. (...) w K., a pozwany w/w działki z przedsiębiorstwem, zatem M. S. (1) nie została pozbawiona majątku przez pozwanego, a otrzymała ekwiwalentną jego część.

Dodać należy, że także materiał dowodowy z przesłuchania świadków nie wskazuje, aby w dacie 17 listopada 2004 r., w momencie podpisywania umowy o częściowy podział majątku dorobkowego, powódka znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji, względnie wyrażenia woli.

Zatem zaskarżona czynność prawna nie była dotknięta sankcją nieważności. Mając powyższe względy na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), zasądzając od przegranej sprawie powódki na rzecz pozwanego kwotę 14 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie adwokata w kwocie 14 400 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego, powołując podstawę z art. 233 k.p.c. oraz w części zarzutów art. 328 § 2 k.p.c.; zarzutu dotyczą przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i ich wybiórcze powołanie przy pominięciu zeznań św. M. S. (2) odnośnie braku świadomości powódki, że zawierając umowę rezygnuje z części majątku przysługującej jej rodzinnej firmie, co wynikało ze złego stanu psychicznego powódki i tak wnioskował świadek; św. S. B. wskazującej na siłę przeżywania śmierci ojca i trwania w marazmie przez powódkę przez kilka lat; błędne uznanie za wiarygodne zeznań św. I. T. i J. S., którzy nie utrzymywali bliskich relacji z powódką, a więc nie mieli wiedzy o jej stanie psychicznym, powódka opuszczała dom tylko wtedy gdy czuła się dobrze, a choroba była wstydlivym tematem; błędne nie danie wiary zeznaniom powódki o braku pamięci czynności, przy zeznaniach św. M. S. (2), A. G., oraz ocena zeznań pozwanego jako wiarygodnych na tle całości materiału dowodowego i sprzeczności z nim; pominięcie zeznań A. G. z których wynika, że powódka zwracała się o podział majątku dorobkowego i okazało się że majątku takiego nie ma; zaprzeczyła by firma (...) miała problemy finansowe, co wynika z zeznań świadków i powódki, strony żyły na wysokim poziomie i nie miały problemów finansowych, ponadto zakwestionowała opinie biegłej i jej wnioski;

Naruszenie prawa materialnego, a to art. 82 k.c. przez uznanie za ważne oświadczenia woli powódki mimo złożenia go w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli pomimo, że prawidłowa ocena dowodów powinna skutkować przyjęciem że powódka nie mogła zawrzeć ważnej umowy. Wniosła o rozpoznanie wniosków dowodowych pominiętych przez Sąd I instancji, a to z dowodu z opinii innego biegłego, aktu notarialnego nieruchomości na której znajduje się przedsiębiorstwo i jej wartości,

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i odniósł się do zarzutów, ponadto wniósł o zarządzenie dochodzenia w sprawie zwolnienia powódki od kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Rozpoznanie zarzutów apelacji należy rozpocząć od zarzutu naruszenia prawa procesowego, gdyż rozstrzygnięcie o tym zarzucie może wpłynąć na ocenę prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Przed odniesieniem się do treści zarzutów Sąd Apelacyjny przypomina, że możliwość skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów obwarowane jest szeregiem wymogów. Komentatorzy (np. T. Ereciński w komentarzu do art. 233 k.p.c. LEX 2016, T. Demendecki, komentarz do art. 233 k.p.c. LEX 2018) podkreślają w uwzględnieniu także orzecznictwa Sądu Najwyższego, że : „ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego”, a „granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter

rozumowania dedukcyjnego (rzadziej redukcyjnego), powinien on zatem kierować się określonymi schematami, przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowania. W konsekwencji między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów, nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość. Z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają”, zaś „ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału”, ponadto sąd nie zawsze musi opierać się na materiałach źródłowych, pozytywne ustalenia może opierać także na dowodach pośrednich”. Ponadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2003 r. IV CK 283/02 orzekł, że „w świetle art. 233 § 1 k.p.c., przy zróżnicowanym i sprzecznym co do treści materiału dowodowym, o treści ustaleń faktycznych decyduje ostatecznie przekonanie sądu. Jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. W takiej sytuacji, sąd orzekający w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji pewnych dowodów, poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności albo, że nie są istotne. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia.” Kontynuując wywody, rozważył oświadczenia zawarte w akcie notarialnym, a także dalsze rozważania podlegały rozważeniu w sprawie. (LEX nr 602280). Wreszcie dokonując ocen dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji wskazać należy, że można ją podważyć wówczas gdy jest ona rażąco wadliwa albo oczywiście błędna, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005 r. II CK 793/04, LEX nr 202087).

Sąd Apelacyjny przypomina, że pozew wniesiono w dniu 18 stycznia 2016 r. i dotyczy on ważności czynności prawnej, umowy o częściowy podział majątku dorobkowego stron, dokonanej w dniu 17 listopada 2004 r. Czynność z dnia 17 listopada 2004 r. poprzedzona była umową zawartą w dniu 27 sierpnia 2004 r. którą strony wyłączyły wspólność majątkową ustawową i wprowadziły ustrój rozdzielności majątkowej, a nadto dokonały częściowego podziału majątku dorobkowego w wyniku której to czynności powódka otrzymała nieruchomości przy ul. (...) w K. zabudowaną domem. W wyniku późniejszej czynności, będącej przedmiotem sporu, pozwany otrzymał nieruchomości użytkowe przy ul. (...) w K., zabudowane halami produkcyjnymi obciążone trzema hipotekami na łączną kwotę około 2 750 000zł , przy czym małżonkowie nabyli tą nieruchomości – użytkowanie wieczyste w 1998 r.

Powódka podnosząc zarzut naruszenia art. 233 i 328 k.p.c. wskazała na zeznania św. M. S. (2) dotyczące jej złego stanu psychicznego i świadczenia tego o braku świadomości zrzeczenia się przedmiotowej nieruchomości, a nadto odwołała się do przeżyć związanych ze śmiercią ojca, co wynika z zeznań św. S. B.. Sąd I instancji logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym odniósł się do zeznań tych świadków, a nadto oceny ich należy dokonać w związku z całokształtem zebranego materiału dowodowego. Zwrócić należy uwagę, że zdarzenia te miały miejsce po istotnym odstępie czasowym przed zawarciem umów (śmierć teściów i ojca), a w konsekwencji twierdzenie o złym stanie psychicznym wywołanym tymi zdarzeniami według powódki wpływałaby także na stan psychiczny powódki w dacie umowy o zniesieniu małżeńskiej wspólności majątkowej.

Zarzuty apelacji dotyczące zeznań św. I. T. i J. S. potwierdzają zasadność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, wobec stwierdzenia w apelacji, że „powódka opuszczała dom wtedy gdy czuła się dobrze”, co pozwala na ocenę stawiennictwa do zawarcia umowy notarialnej.

Dalsze zarzuty związane z nie daniem wiary zeznaniom powódki o nie pamiętaniu czynności nie zasługiwały na wiarę także w kontekście danych medycznych o czym poniżej.

Przedstawione w sprawie dokumenty, protokoły zeznań w innych sprawach, podważają zarzuty apelacji odnoszące się do okoliczności w jakich powódka miała dowiedzieć się, że nie jest współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...).

Zarzut, że pozwany zapewniał rodzinie stały poziom życia i nie odczuwała powódka pogorszenia sytuacji w czasie gdy firma mogła mieć problemy finansowe, ale nie jest argumentem dla wykazania braku problemów w prowadzonej działalności gospodarczej i nie podważa ustaleń Sądu I instancji, a co najwyżej może dobrze świadczyć o pozwanym. Ponadto wykazany poziom zadłużenia firmy uzasadniał podjęcie działań zabezpieczających sytuację rodziny niezależnie od tego czy później faktycznie wystąpiły problemy.

W sprawie bardzo istotnym dowodem jest dowód z opinii biegłej psychiatry która jednoznacznie stwierdziła, że powódka w dacie zawierania umowy w dniu 17 listopada 2004 r. znajdowała się w stanie pozwalającym na świadome podjęcie decyzji. (k. 245 akt), co wcześniej wskazywała w opinii pisemnej.

Dowód ten jednoznacznie wskazuje na trafność orzeczenia Sądu I instancji.

Zarzut nie dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii innego biegłego jest chybiony, w sytuacji gdy opinia biegłego jest zrozumiała logiczna i przejrzysta, oraz odpowiada aktualnej wiedzy medycznej brak jest podstaw do prowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Sąd nie ma podstaw do prowadzenia opinii dla uzyskania dowodu oczekiwanej przez stronę treści. Podkreślić należy także, że z dokumentów przedstawionych przez powódkę a przeanalizowanych przez biegłą wynika, że występujące u powódki dolegliwości były na poziomie nie przekraczającym nerwicy , a nadto zgłoszone dolegliwości w dniu 18 sierpnia 2004 r. nie przeszkodziły powódce zawrzeć umowy w dniu 27 sierpnia 2004 r. , zaś kolejna wizyta u lekarza psychiatry miała miejsce we wrześniu 2006 r. a więc po dwóch latach. Powyższe powodowało także brak podstaw do ponownego rozpatrywania wniosku o dowód z opinii innego biegłego, jak i oceny wartości nieruchomości objętej umową. (art. 380 k.p.c.).

Podsumowując zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego nie były uzasadnione. Podkreślić należy, że całościowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ustalenia Sądu I instancji i dokonana przez ten Sąd ocena dowodów mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, a podniesione zarzuty nie prowadzą do podważenia ustaleń. Ponadto nie wykazano przesłanek prowadzących do zmiany ustaleń faktycznych. W konsekwencji po ustabilizowaniu stanu faktycznego należy dokonać oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 82 k.c. nie był zasadny, już wobec nie wykazania by powódka w dacie składania oświadczenia woli znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne bądź świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podkreślić należy, że w pozwie wskazywała na to że nie pamięta okoliczności podpisania umowy, ani dnia w którym to nastąpiło, a nadto odwoływała się do pozostawania w depresji. Sąd I instancji trafnie, przy przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego ustalili, że powódka nie „ pozostawała w głębokiej depresji „ i nie znajdowała się w stanie wyłączającym rozeznanie skutków czynności jak i nie była ograniczona w możliwości pokierowania postępowaniem; innymi słowy, że nie wystąpiły przesłanki z art. 82 k.c. Powódka w żaden sposób nie wykazała by w dacie zawierania umowy wystąpiły przemijające zaburzenia psychiczne. W sprawie nie sposób pominąć także, nie ujawnienia w pozwie okoliczności zawarcia przez strony umowy z dnia 27 sierpnia 2004 r., co podważa twierdzenia o działaniu w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i złożenie oświadczenia woli związane z brakiem przygotowania do czynności. Wskazać należy także na zasadność twierdzeń o wcześniejszym uzgodnieniu czynności pomiędzy stronami, a także okoliczność sporządzania aktu notarialnego i orzecznictwo z tym związane. (por. Komentarz do art. 82 k.c. teza 2, Aleksandry Janas, LEX 2018).

Podsumowując, apelacja nie była zasadna i uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Andrzej Struzik SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki